

PREZES TGE: NIE MAMY WPŁYWU NA CENY ENERGII ELEKTRYCZNEJ [WYWIAD]

"Nie mamy wpływu na wysokość cen, natomiast mamy wpływ na wzmacnianie bezpieczeństwa obrotu, co nieustannie czynimy. Przykładem jest wprowadzony w ubiegłym roku mechanizm stabilizujący wahania cenowe w postaci widełek statycznych i dynamicznych, które ograniczają także ryzyko rynkowe uczestników" - mówi Piotr Zawistowski, prezes Towarowej Giełdy Energii w rozmowie z serwisem Energetyka24.

Jakub Kajmowicz: Jaka jest perspektywa TGE jeśli chodzi o zawirowania związane z cenami energii? Czy i w jaki sposób mogą one wpłynąć na hurtowy rynek energii elektrycznej?

Piotr Zawistowski: Zacznę od wyjaśnienia ... Często jestem pytany o to, czy TGE ma wpływ na ceny, kto jest odpowiedzialny za skoki cenowe oraz czy mamy wewnętrzne zabezpieczenia, odpowiednie narzędzia nadzoru..

Giełda jest transparentnym miejscem do zawierania transakcji, platformą, gdzie odbywa się anonimowy handel a cena jest ustalana w efekcie gry rynkowej pomiędzy jej członkami, dostarcza więc odpowiednią infrastrukturę. Nasza działalność podlega kontroli stosownych organów (red. URE, KNF), w przeciwnym wypadku nie moglibyśmy funkcjonować. Dodatkowo posiadamy bardzo restrykcyjne procedury wewnętrznego nadzoru, które pozwalają wychwycić potencjalne nadużycia.

Zatem odpowiadając na Pana pytanie, nie mamy wpływu na wysokość cen, natomiast mamy wpływ na wzmacnianie bezpieczeństwa obrotu, co nieustannie czynimy. Przykładem jest wprowadzony w ubiegłym roku mechanizm stabilizujący wahania cenowe w postaci widełek statycznych i dynamicznych, które ograniczają także ryzyko rynkowe uczestników.

Wszelkie zawirowania cenowe, czy też nowelizowana obecnie ustawa „prądowa” odciskają swój ślad przede wszystkim na odbiorcach końcowych energii, natomiast na samą działalność TGE i rynek hurtowy mają wpływ jedynie pośredni. Dzieje się tak dlatego, że pojawiła się duża niepewność odnośnie finalnej wersji rozporządzenia oraz z faktu, że nowe przepisy dotyczą przede wszystkim 2019 r., natomiast nie wiemy jaki wpływ będzie miała ta sytuacja na ilość transakcji zawieranych na dostawę energii w późniejszych okresach, obecnie w obrocie znajdują się kontrakty już na 2020 r. Prawdopodobnie brak jasnych przepisów oraz rozwiązań długookresowych przełożą się na zachowania tych uczestników rynku, którzy kupują u nas energię na potrzeby swoich klientów.

Obecnie widzimy, że pierwszy kwartał br. zakończył się lepszym wynikiem niż w 2018 r. o 9,2%. Zobaczmy co przyniosą kolejne miesiące.

Na jakim etapie są prace związane z uruchomieniem rynku dnia bieżącego w modelu XBID?

Integracja w zakresie rynku dnia bieżącego w modelu XBID jest procesem złożonym, angażującym

wiele podmiotów. Przypomnę, że XBID jest narzędziem mającym na celu stworzenie jednolitego transgranicznego rynku energii elektrycznej dla dnia bieżącego w całej Europie. W projekcie bierze udział łącznie 46 podmiotów – NEMO i operatorów z całej UE i Norwegii. W Polsce XBID wdrażany jest przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne, we współpracy z trzema giełdami energii – NEMO: TGE, EPEX i EMCO (red. spółka dedykowana działalności NEMO w ramach grupy Nord Pool).

Uruchomienie pierwszej fali wdrożenia nastąpiło w połowie czerwca 2018 roku. Obecnie trwają przygotowania do rozszerzenia XBID na kolejne kraje, w tym Polskę.

Na kiedy przewidziana jest finalizacja prac w tym zakresie?

Towarowa Giełda Energii wdraża rozwiązanie XBID w ramach pełnienia obowiązków NEMO (red. Nominowany Operator Rynku Energii dla polskiego obszaru cenowego).

Przewidujemy, że Polska obok innych państw (Czechy, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Słowenia i Chorwacja) dołączy do rynku dnia bieżącego w czwartym kwartale br. na połączeniach ze Szwecją i Litwą oraz na granicy z Niemcami i Czechami.

Oczywiście wiąże się to ze sprostaniem odpowiednim wymaganiom technicznym, które są niezbędne do prowadzenia notowań w modelu XBID.

W tym celu, w marcu br. TGE podpisała umowę z firmą Deutsche Börse AG na dostarczenie specjalnej aplikacji (M7), która stanie się naszym lokalnym systemem transakcyjnym (Local Trading System, LTS). Połączenie rynków dnia bieżącego o zasięgu ogółouropejskim stanowi kolejny, kluczowy element tworzenia wewnętrznego rynku energii, którego TGE od dawna jest częścią.

Czy rozważacie Państwo rozszerzenie działalności o nowe rynki?

TGE od lat analizuje nowe obszary biznesowe, nie tylko w wymiarze krajowym, ale także europejskim. Naszą ambicją jest podtrzymanie pozycji giełdy-lidera w Europie Środkowo-Wschodniej oraz dostosowanie działalności do standardów międzynarodowych, co wymaga od nas wychodzenie poza schematy. Dotychczas TGE była kojarzona wyłącznie z produktami energetycznymi, w styczniu, w ramach Konsorcjum GK GPW, zostały podjęte pierwsze kroki do stworzenia platformy spożywczej, która będzie opierała się na rynku rolnym. Nie poprzestajemy wyłącznie na tym, oferujemy uczestnikom nowe możliwości handlu, czego przykładem jest uruchomienie, w grudniu ubiegłego roku, rynku gazu zaazotowanego. Jesteśmy także zainteresowani stworzeniem platformy obrotu dla rynku wtórnego mocy. Wówczas obowiązki mocowe, wynikające z ustawy, mogłyby podlegać wtórnemu obrotowi pomiędzy podmiotami certyfikowanymi przez operatora.

TGE stawia sobie wysoko poprzeczkę, ewoluuje, dotrzymując kroku zmianom w otoczeniu regulacyjnym, korzysta z dobrych praktyk innych giełd, których skala obrotu wykracza poza swój kraj. Prowadzimy dialog z rynkiem, słuchamy jego uczestników, co wiąże się z wdrażaniem rozwiązań oraz mechanizmów, mających na celu usprawnienie współpracy oraz stworzenie środowiska handlu na miarę standardów europejskich. Chcemy być miejscem nowoczesnym, podążać za trendami nie tylko technologicznymi, ale także produktowymi, pozostać miejscem pierwszego wyboru.

Dziękuję za rozmowę.

Piotr Zawistowski będzie uczestnikiem 29. konferencji Energetycznej EuroPOWER, która odbędzie się w dniach 24-25 kwietnia 2019 roku w hotelu Westin w Warszawie.